

## Linearność i nielinearność w językach naturalnych\*

### 1. Wstęp

Kontekstem naukowym dla opracowań dotyczących języków migowych niewątpliwie jest stan wiedzy dotyczący języków fonicznych. W efekcie w opracowaniach poświęconych językom migowym zaobserwować można dwie tendencje: podkreślenia, a nawet absolutyzowania różnic między tymi dwoma rodzajami języków z jednej strony, z drugiej zaś wskazywania, że typowe dla języków migowych zjawiska gramatyczne mają swoje odpowiedniki w językach fonicznych. Pierwsza postawa dominowała w starszych lingwistycznych badaniach nad językami migowymi, w pionierskich pracach Stokoe'ego dotyczących amerykańskiego języka migowego (ang. *American Sign Language*, ASL) (zob. rozdział *Języki migowe jako przedmiot badań* autorstwa Sylwii Łozińskiej w niniejszym tomie). Przykładu takiego podejścia dostarcza między innymi odpowiednie hasło z anglojęzycznej Wikipedii (wersja z 8.05.2011):

Sign languages exploit the unique features of the visual medium (sight). Oral language is linear; only one sound can be made or received at a time. Sign language, on the other hand, is visual; hence a whole scene can be taken in at once. Information can be loaded into several channels and expressed simultaneously. As an illustration, in English one could utter the phrase, "I drove here". To add information about the drive, one would have to make a longer phrase or even add a second, such as, "I drove here along a winding road," or "I drove here. It was a nice drive." However, in American Sign Language, information about the shape of the road or the pleasing nature of the drive can be conveyed simultaneously with the verb 'drive' by inflecting the motion of the hand, or by

---

\* Niniejszy rozdział referuje badanie sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/M/HS2/03661 (prowadzone w ramach projektu *Ikoniczność w gramatyce i leksyce polskiego języka migowego [PJM]*).

taking advantage of non-manual signals such as body posture and facial expression, at the same time that the verb 'drive' is being signed. Therefore, whereas in English the phrase "I drove here and it was very pleasant" is longer than "I drove here," in American Sign Language the two may be the same length.

Odnotować należy, że w aktualnej wersji hasła (wersja z 10.02.2013) dokonano daleko idącej zmiany stanowiska; zwraca się uwagę na podobieństwo między językami fonicznymi a migowymi i krytykuje tezę o ich diametralnej odmienności. Odpowiedni fragment hasła ma obecnie postać (podkreślenie — J.L.U.):

Sign languages exploit the unique features of the visual medium (sight), but may also exploit tactile features (tactile sign languages). Spoken language is by and large linear; only one sound can be made or received at a time. Sign language, on the other hand, is visual and, hence, can use simultaneous expression, although this is limited articulatorily and linguistically. Visual perception allows processing of simultaneous information.

One way in which many sign languages take advantage of the spatial nature of the language is through the use of classifiers. Classifiers allow a signer to spatially show a referent's type, size, shape, movement, or extent.

The large focus on the possibility of simultaneity in sign languages in contrast to spoken languages is sometimes exaggerated, though. The use of two manual articulators is subject to motor constraints, resulting in a large extent of symmetry or signing with one articulator only.

Autorzy odpowiedniego hasła w polskiej wersji Wikipedii (data dostępu: 10.02.2013) zwracają z kolei uwagę na fakt, iż „strukturalnie (przynajmniej na najbardziej abstrakcyjnym poziomie) języki migowe nie różnią się zasadniczo od języków fonicznych”.

Przyczyn zmiany nastawienia można upatrywać w kilku zjawiskach. Przede wszystkim zmienił się domyślny wzorzec uprawiania językoznawstwa. W latach 60. i 70., kiedy to powstały pierwsze lingwistyczne prace na temat języków migowych, dominował, przynajmniej w Stanach Zjednoczonych, model językoznawstwa deskryptywnego, zgodnie z którym procedury opisu języka przewidywały, że pierwszym etapem jest segmentacja na poziomie fonetycznym i ustalenie inwentarza jednostek tego poziomu (Harris, 1961, s. 6). W naturalny sposób języki migowe nie poddają się takiej segmentacji, stąd przekonanie o ich inności w stosunku do języków fonicznych. Z kolei ostatnie dekady poprzedniego wieku to okres rozwoju gramatyki generatywnej w wersji, w której jednym z zadań jest poszukiwanie gramatyki uniwersalnej, wrodzonej (Mecner, 2005, s. 120) Przy takim założeniu języki migowe muszą, tak jak języki foniczne, być zbudowane dokładnie na tej samej gramatyce uniwersalnej, a właściwie składni uniwersalnej. Tym

samym znaki języków migowych powinny podlegać jednakowym regułom składniowym.

Nie oznacza to, że w pracach poświęconych językom migowym odchodzi się od zwracania uwagi na ich odmienność. Przegląd prac na ten temat sugeruje, że wyróżnić można dwa podejścia: jedno można określić jako teoretyczno-lingwistyczne, drugie jako psycholingwistyczno-pedagogiczne. W podejściu teoretyczno-lingwistycznym wydaje się dominować poszukiwanie w językach migowych tych samych własności, zwłaszcza składniowych, jakie przypisuje się językom fonicznym. Natomiast w podejściu psycholingwistyczno-pedagogicznym zwraca się uwagę na to, czym języki migowe różnią się od otaczającego języka fonicznego. Przykładem pierwszego podejścia może być praca Kremersa (2012), dotycząca zresztą zasadniczej dla naszych dalszych rozważań swoistej jednoczesności elementów składniowych, czy praca Quera (2011) na temat wprowadzania cudzych wypowiedzi w języku migowym. Przykładem podejścia drugiego może być praca Hoiting i Slobina (2003), dotycząca przyczyn niezrozumienia przez dzieci głuche komunikatów w holenderskim języku migowym (odpowiedniku polskiego systemu językowo-migowego, zob. rozdział *Głusi, ich język i kultura — zarys problematyki* autorstwa Małgorzaty Czajkowskiej-Kisil w niniejszym tomie).

W badaniach pierwszego typu zwraca się uwagę na to, że zjawiska obserwowane w języku migowym występują również w językach fonicznych (choć niekoniecznie w językach fonicznych otoczenia). Niemniej przekonanie o linearności języków fonicznych (w opozycji do domyślnej nielinearności języków migowych) jest dość powszechne. W niniejszym tekście zostanie pokazane, że twierdzenie takie jest zbyt radykalne\*.

## 2. Czym jest, a czym nie jest linearność

Bardzo ważną kwestią dotyczącą ewentualnej linearności i nielinearności w językach naturalnych (fonicznych i migowych) jest dwojakie rozumienie samego terminu linearność, a właściwie używanie go w dwóch różnych znaczeniach, często bez świadomości, że są to znaczenia odrębne. W pierwszym, węższym znaczeniu linearność oznacza jednowymiarowość. W takim rozumieniu znajdujemy ten termin u de Saussure'a (2002, s. 93, rozstrze-

\* Podobne tezy, choć uzasadniane częściowo innym materiałem i w innym aparacie teoretycznym, znaleźć można w cytowanej już pracy Kremersa (2012). Odnotować należy jednak, że niniejszy tekst jest rozszerzoną wersją referatu z maja 2011 (wygłoszonego na konferencji *Sign Linguistics in Poland* zorganizowanej przez Pracownię Lingwistyki Migowej UW), a zawarte w nim tezy sformułowane zostały niezależnie od cytowanej pracy.

oryginalne, podkreślenie — J.L.U): „Signifiant, z natury swej słuchowy, rozwija się wyłącznie w czasie i posiada cechy, które zapożyczają od czasu: a) przedstawia pewną rozciągłość i b) rozciągłość ta jest wymierna w jednym tylko kierunku: jest to linia.”

U tego samego autora znajdujemy jednak również użycie tego samego słowa bez wskazania, że linearność musi być rozumiana jako jednowymiarowość; co więcej, połączenia określone jako linearne sytuują się w przestrzeni:

Z jednej strony w każdej wypowiedzi wyrazy nawiązują ze sobą — na mocy swego następstwa — stosunki oparte na charakterze linearnym języka, który wyklucza możliwość wymówienia dwóch elementów równocześnie. [...] Elementy te szeregują się jeden za drugim w ciągu mówienia. Te kombinacje, dla których oparciem jest przestrzeń, możemy nazwać syntagmami. Syntagma składa się więc zawsze z dwóch lub więcej jednostek następujących po sobie (na przykład *re-lire, contre tous, la vie humaine; Dieu est bon, s'il fait beau temps, nous sortirons* itd. (de Saussure, 2002, ss. 147–148)

Czym innym zatem jest już u de Saussure’a linearność — jednowymiarowość samych signifiantów o charakterze fonicznym, a czym innym linearność znaków, czyli ich sekwencyjność. Czytamy bowiem w rozwinięciu tezy o linearnym charakterze signifiantów (de Saussure, 2002, s. 94, podkreślenie oryginalne, podkreślenie — J.L.U), że jednowymiarowy charakter jest cechą wyłącznie signifiantów fonetycznych, a nie signifiantów wzrokowych — a signifiantów znaków języka migowego są właśnie takie:

Zasada ta jest oczywista, jak się jednak wydaje, nigdy nie starano się o jej sformułowanie, z pewnością dlatego, że wydawała się zbyt prosta, a przecież jest ona podstawowa, a jej następstwa sięgają bardzo daleko. [...] w przeciwieństwie do signifiantów wzrokowych (sygnałów morskich itd.), które mogą ukazywać połączenia równocześnie na różnych płaszczyznach, signifianty akustyczne mają do rozporządzenia wyłącznie linię czasu: składniki ich występują jeden po drugim, tworzą one ciąg. Cechę tę dostrzeżemy natychmiast, skoro tylko przedstawimy je pismem, zastępując kolejność w czasie linią przestrzenną znaków graficznych.

Natomiast linearność w odniesieniu do znaków nie oznacza ich jednowymiarowości, a jedynie występowanie po kolei. W podobny sposób „po kolei” występują znaki w przekazie migowym. Nie ulega wątpliwości, że znaki języków migowych są takimi samymi znakami bilateralnymi, w których związek między signifié a signifiant jest arbitralny\*. Co więcej, wszelkie

\* W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na ikoniczny charakter znaków języków migowych (por. rozdział *Ikoniczność w polskim języku migowym* autorstwa Sylwii Łozińskiej i Pawła

procedury wyodrębniania znaków stosowane do języków migowych respektują zasady metody delimitacji (de Saussure, 2002, s. 127). Jedyne, co być może różni znaki języków migowych od znaków języków fonicznych, to ich „wielkość”: signifié związane z danym signifiant może być bardziej złożone. Niemniej absurdalnie byłoby przyjąć, że tekstu migowego nie da się podzielić na występujące po sobie kolejno znaki. Dowodzą tego liczne opisy języków migowych używanych w różnych językach świata, a w szczególności stosowana w literaturze przedmiotu konwencja, pozwalająca oddać w piśmie sekwencje znaków migowych (za: Kremers, 2012, s. 981, z polskimi głosami w miejsce oryginalnych głos angielskich; przykład pochodzi z niemieckiego języka migowego):

- (1) twarz: z wysiłkiem  
ręce: UCZEŃ JĘZYK-MIGOWY UCZYĆ-SIĘ  
'Uczeń z trudnością uczy się języka migowego.'

Paradoksalnie powyższy przykład, mający ilustrować swoiście pojmowaną nielinearność języków migowych, czyli to, że znakowi manualnemu UCZYĆ SIĘ towarzyszy element mimiczny Z TRUDNOŚCIĄ, dostarcza argumentu za ich linearnością. Otóż niezależnie od tego, czy uznamy konfigurację o znaczeniu UCZYĆ SIĘ Z TRUDNOŚCIĄ za dwa elementy wykonywane jednocześnie, czy za jeden element złożony o artykulacji manualno-mimicznej, mimika ta nie towarzyszy dwóm pierwszym segmentom: znakowi manualnemu UCZEŃ i znakowi manualnemu JĘZYK MIGOWY.

### 3. Jednowymiarowość i sekwencyjność a poziom abstrakcji

W dalszych rozważaniach zajmiemy się nie tezą o linearności języków migowych, lecz argumentami za tym, że linearność rozumiana jako jednowymiarowość, a także linearność rozumiana jako sekwencyjność, choć faktycznie częste w językach migowych, są wynikiem poziomu abstrakcji, na jakim opisuje się język. Pokażemy mianowicie, że linearność języków fonicznych na poziomie fonologicznym zachodzi tylko przy założeniu, że jednostką opisu fonologicznego jest wyłącznie fonem, pojmowany jako niematerialny odpowiednik głoski; podobnie pokażemy, że linearność w składni zachodzi wyłącznie przy założeniu, iż jednostką składni jest wyraz pojmowany jako

---

Rutkowskiego w niniejszym tomie). Uważam jednak, że motywacja ikoniczna znaków, nawet czytelna, nie wyklucza ich arbitralnego charakteru.

wyraz tekstowy lub jako słowoforma (Laskowski, 1998, ss. 34–42), a w morfologii, przy bilateralnej definicji wyrazu, linearność jest konstruktem.

### 3.1 Linearność (jednowymiarowość) signifiant dźwiękowych

Cytowaną wyżej tezę o jednowymiarowości signifiant fonicznych de Saussure rozwija dalej. Pisze bowiem (2002, s. 94):

W niektórych przypadkach nie jest to [że signifiant akustyczne ma charakter liniowy] całkiem oczywiste. Jeżeli na przykład akcentuję sylabę, wydaje się, że gromadzę w jednym miejscu różne składniki znaczeniowe. Jest to tylko złudzenie: sylaba i jej akcent stanowią jeden akt fonacyjny: w obrębie tego aktu nie ma żadnej dwoistości, a tylko różnorodne opozycje w stosunku do tego, co znajduje się obok.

Teza ta jest jak najbardziej słuszna, jeżeliby uznać, że signifiant składają się z aktów fonacyjnych. Ale akty fonacji zaliczone są do *parole*, a nie do *langue* (de Saussure, 2002, s. 47). Do *langue* należą znaki łączące „nie rzecz i nazwę, ale pojęcie i obraz akustyczny” (de Saussure 2002, s. 90). Skoro miejsce akcentu może pełnić funkcję dystynktywną, a sylabę akcentowaną można odróżnić tylko przez kontrast z sąsiadującymi sylabami nieakcentowanymi, zaś „byt językowy istnieje tylko dzięki skojarzeniu signifiant i signifié” (de Saussure, 2002, s. 125, rozstrzelenie oryginalne), to nawet jeżeli „sylaba i akcent stanowią jeden akt fonacyjny”, to owe różnorodne opozycje mogą tworzyć co najmniej dwuwymiarową matrycę oponujących cech. Co więcej, w niektórych językach miejsce akcentu jest jedynym elementem dystynktywnym. Jest tak np. w języku hiszpańskim, gdzie istnieją nie tylko pary minimalne, ale i trójki minimalne o postaci:

- (2) *práctico* [ˈprajtiko]  
‘praktyczny’
- (3) *práctico* [prajˈtiko]  
‘praktykuję’
- (4) *práctico* [prajtiˈko]  
‘praktykował(a)’

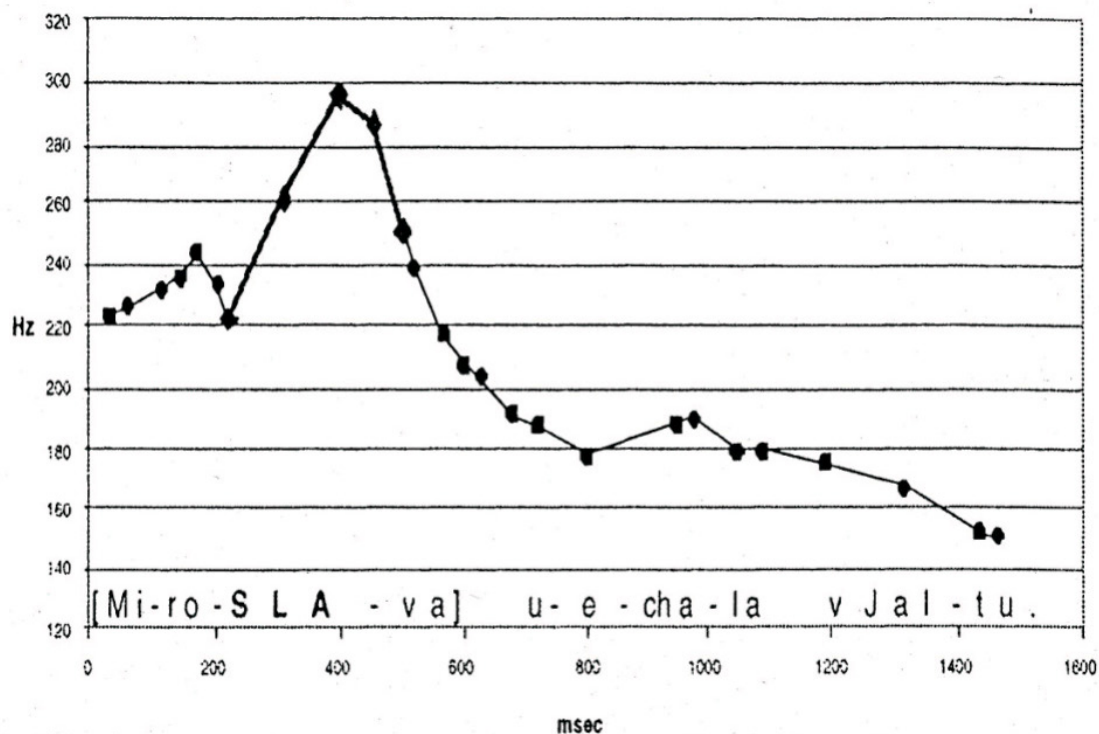
Wyrazy te tworzą zarazem inne pary minimalne, różniące się samogłoskami, np. *práctiqué* [prajtiˈke] dosł. ‘praktykowałem(-łam)’. Mamy zatem z jednej strony opozycję barwy, a z drugiej — opozycję miejsca akcentu, czyli opozycję w dwóch aspektach (wymiarach). Hiszpański jest tu o tyle ciekawy, że między samogłoskami w sylabach akcentowanych i nieakcen-

towanych nie zachodzą żadne różnice barwy (Schwegler, Kempff, Ameal-Guerra, 2009, s. 114).

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w języku japońskim, gdzie ton pełni funkcję dystynktywną (Huszczka, Ikushima, Majewski, 2003, s. 68):

- (5) *hana ga* [haŋ naŋa]  
'krawędź' (HLL)
- (6) *hana ga* [ha ɾnaŋ ŋa]  
'kwiat' (LHL)
- (7) *hana ga* [ha ɾnaŋa]  
'nos' (LHH)

Nawet w językach, w których wysokość lub miejsce akcentu wyrazowego, jakkolwiek realizowanego, nie pełni funkcji dystynktywnej, opis ciągu fonicznego uwzględnia nie tylko głoski lub sylaby, o których można twierdzić, że „mają do rozporządzenia wyłącznie linię czasu”. Opis elementów suprasegmentalnych, takich jak intonacja, nie może być przedstawiony jako jednowymiarowy, co wyraźnie pokazują schematy wykorzystywane w pracach na etapie opisu — zob. np. rys. 1.:



Rys. 1. Wysokość tonu dla zdania z intonacją wskazującą na inicjalny remat (Hartmann, 2007, s. 226)

Ponadto nie można przyjąć, że intonacja należy wyłącznie do sfery *parole*. Tak na przykład Ahern (2010, ss. 151–152, 160) słusznie zwraca uwagę na fakt, iż w języku hiszpańskim wyłącznie intonacja jest wykładnikiem pytania o rozstrzygnięcie: nie ma tam ani obowiązkowej inwersji, jak w angielskim czy francuskim, ani partykuły pytajnej typu polskiego „czy” (skądinąd nieobligatoryjnej).

Przytoczone wyżej argumenty dotyczyły poziomu suprasegmentalnego. Kolejnego argumentu przeciwko absolutyzacji jednowymiarowości fonicznych signifiant wynikającej z potraktowania fonemu jako idealizacji głoski, a więc pojedynczego aktu fonacji, dostarcza opis fonologiczny sytuujący się na przeciwległym krańcu spektrum, a mianowicie opis, który można by nazwać infrasegmentalnym. Otóż w koncepcji szkoły praskiej fonem nie jest niepodzielną jednostką, ale wiązką cech dystynktywnych: na opozycję między „jednostkami zdolnymi do selektywnej alternacji” (Jakobson, Halle, 1964, s. 35) mogą składać się wypadki „dwóch równoczesnych (*concurrent*) odróżnień minimalnych” (ibidem, s. 36, rozstrzelenie oryginalne). W rezultacie minimalną jednostką systemu fonologicznego staje się cecha dystynktywna, a akt fonacji jest realizacją zestawu jednocześnie występujących cech\*.

### 3.2 Linearność (sekwencyjność) składni

Podobnie nie do utrzymania jest — przynajmniej w swojej zabsolutyzowanej wersji — teza o tym, że związki składniowe między wyrazami oparte są wyłącznie na następstwie wyrazów. Nawet w obrębie składni składników bezpośrednich, najbardziej „linearnej” koncepcji składni, w której przyjmuje się, iż szyk jest (wraz z cechami prozodycznymi) wykładnikiem relacji składniowych (Mel’čuk, 1988, ss. 4–5), po pierwsze istnieją tzw. składniki nieciągłe, np. w konstrukcjach stopnia najwyższego, typu „najlepszy koń w Polsce” // *el mejor caballo de España* (Linde-Usiekniewicz, 2010). Po drugie składnia składników bezpośrednich oparta jest nie na relacji między sąsiednimi wyrazami, lecz na relacji między ciągami wyrazów, co najlepiej oddaje klasyczny już przykład dwójakiej interpretacji składniowej angielskiego *old men and women* (Wells, 1979, s. 189)\*\*:

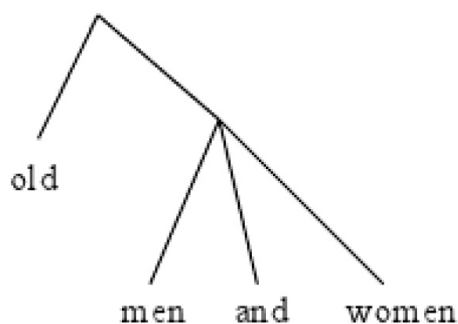
\* W podobny zresztą sposób opisuje się obecnie znaki języka migowego (Hohenberger, 2008, s. 257).

\*\* W cytowanym tu tekście fraza ta jest przełożona jako ‘starzy mężczyźni i kobiety’, co oddaje tylko jedną możliwą strukturę składniową angielskiego, a mianowicie (9) (Linde-Usiekniewicz, Rutkowski, 2007).

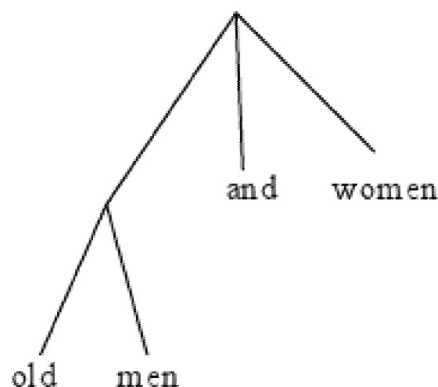


- (8) [old] [men (and) women]  
 (9) [old men] (and) [women]

Te dwie różne struktury składniowe lepiej obrazują odpowiednie drzewa, przedstawione tu zgodnie z klasyczną wersją reprezentacji składniowej grupy współrzędnych (Wells, 1979, s. 199, Carston, Blackenmore, 2005, s. 354), przy czym kwestia statusu składniowego spójnika jest nieistotna dla samej dwuznaczności.



Rys. 2. Strukturalna reprezentacja frazy (8)



Rys. 3. Strukturalna reprezentacja frazy (9)

Podobne przykłady znaleźć można w języku rosyjskim, gdzie przymiotnik w liczbie pojedynczej może być przydawką nie tylko do rzeczownika pojawiającego się bezpośrednio po nim, ale i do konstrukcji współrzędnej (Mel'čuk, Pertsov, 1987, s. 73):

- (10) *oborvannyj starik i rebënok*  
 dosł. 'obdarty staruszek i chłopiec'  
 (por. 'staruszek i chłopiec w łachmanach')

Przy czym odnotujemy, że w powierzchniowej składni zależnościowej w wersji Mel'čuka (1988, 2009), a także w cytowanej wyżej pracy Mel'čuka

i Pertsova problem dwuznaczności takich fraz rozwiązuje się nie poprzez przypisanie im różnych drzew zależności, lecz przez tzw. grupowanie, czyli opisywanie współrzędnych rzeczowników o wspólnym podrzędniku jako pewnego bloku. Odpowiednio dla znaczenia, w którym *oborvannyj* odnosi się tylko do *starik* reprezentacja ma postać:

$$(11) \textit{oborvannyj} \leftarrow \textit{starik} \rightarrow i \rightarrow \textit{rebënok}$$

Natomiast dla znaczenia, w którym odnosiłby się do *starik* i *rebënok* reprezentacja ma postać:

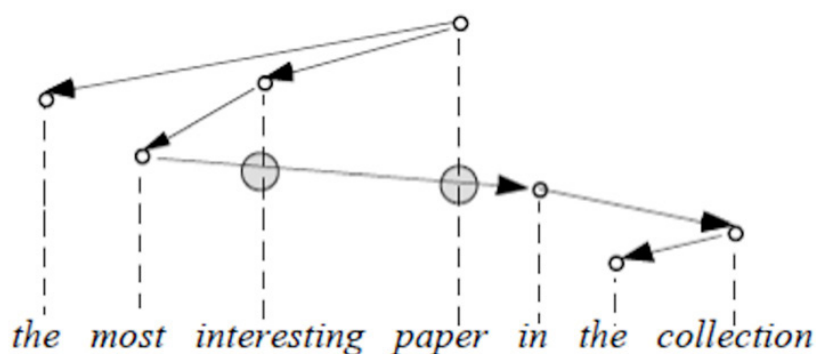
$$(12) \textit{oborvannyj} \leftarrow \overbrace{\textit{starik} \rightarrow i \rightarrow \textit{rebënok}}$$

(Możliwość przedstawienia analizowanej frazy w składni zależnościowej w postaci jednej linijki nie świadczy o linearności ani sekwencyjności dominującej w tym podejściu, co uwidaczniają zwroty strzałek odpowiadających zależnościom składniowym.)

Zauważmy, że nawet przy konstrukcjach jednoznacznych w składni składników bezpośrednich sekwencyjność jako wykładnik relacji składniowych dotyczy nie pojedynczych wyrazów, lecz składników reprezentowanych przez węzły: innymi słowy, relacja składnikowości, rozumianej tu jako składanie się na konstrukcję wyższego rzędu (*constituency*), zachodzi wyłącznie między abstrakcyjnie pojmowanymi „siostrami”. Co więcej, jeżeli składnia składników bezpośrednich jest hierarchiczna, a jest, to z definicji nie może mieć wyłącznie charakteru jednowymiarowego.

Tym samym składnia składników bezpośrednich albo jest linearna, albo dotyczy pojedynczych wyrazów.

Składnia składników bezpośrednich nie jest oczywiście jedynym modelem składniowym. W składni zależności i innych modelach odrzucających frazowość, np. *Word Grammar* Hudsona (1984) modeluje się związki między wyrazami, ale nie są one jednowymiarowe. Przeciwnie, składnia zależności operuje drzewami zależności o charakterze wielowymiarowym i, przynajmniej w niektórych wersjach, np. klasycznej wersji Tesnière’a (1959) i wersji Mel’čuka (1988), abstrahuje od porządku linearnego wyrazów. Z kolei w nowszych wersjach (np. Mel’čuk, 2009, s. 85) przywiązuje się większą wagę do porządku linearnego, ale za cenę dopuszczenia struktur nieprojekcyjnych, czyli takich, w których gałęzie drzewa zależności się przecinają (typowym przykładem są wspomniane wyżej konstrukcje stopnia najwyższego (Mel’čuk, 2009, s. 86):



Rys. 4. Strukturalna reprezentacja konstrukcji stopnia najwyższego

### 3.3. Linearność (sekwencyjność) morfologii

Na poziomie morfologii języków fonicznych postulowana sekwencyjność jest co najwyżej cechą statystyczną. Nie jest bowiem tak, że we wszystkich formacjach elementy interpretowane jako rdzeń lub postawa i elementy interpretowane jako afiksy występują w sekwencji z wyraźnymi granicami. W bardzo wielu językach świata zachodzi niedopasowanie między dwoma typami rozczłonkowania: na fonemy i na morfemy. Dobrze znane przykłady tego zjawiska można znaleźć w języku polskim, gdzie morfemy fuzyjne systemowo występują we fleksji, a pełna amalgamacja nie jest wcale czymś wyjątkowym. Ale również w językach uważanych za analityczne można znaleźć analogiczne przykłady.

W języku angielskim przykładów dostarczają tzw. czasowniki nieregularne. Przy czym skala nielinearności obejmuje z jednej strony doskonale znane formy supletywne, takie jak *go* : *went*, z drugiej zaś systemowo odmianę tzw. „czasowników mocnych”, czyli takich, w których wykładnikiem czasu przeszłego i wykładnikiem formy imiesłowowej jest zmiana barwy samogłoski rdzennej (*Ablaut*):

(13) *run* — *ran* — *run*

(14) *swim* — *swam* — *swum*

Istnieją języki, dla których taka postać fleksji jest czymś normalnym. Do arabskiego przykładu, zaczerpniętego z cytowanej już pracy Kremmersona, dorzucić można następującą garść form fleksyjnych i derywatów hebrajskich (Lea Sawicki, informacja ustna):

(15) rdzeń *g-m-r* ‘(s)kończyć’

- (15a) *gomer* — czas teraźniejszy, rodzaj męski, liczba pojedyncza\*
- (15b) *gamar* — 3. os. lp. czasu przeszłego rodzaju męskiego, por. ‘skończył’
- (15c) *igmor* — 3. os. lp. czasu przyszłego rodzaju męskiego, por. ‘będzie kończył’
- (15d) *gamur* — imiesłów bierny o znaczeniu rezultatywnym, rodzaj męski, lp., por. ‘skończony’
- (15e) *gmar* — ‘koniec, zakończenie’
- (16) rdzeń *g-d-l* ‘rosnąć’
- (16a) *gadel* — czas teraźniejszy, rodzaj męski, liczba pojedyncza
- (16b) *gadal* — 3. os. lp. czasu przeszłego rodzaju męskiego, por. ‘rósł’
- (16c) *gdelim* — czas teraźniejszy, liczba mnoga, rodzaj męski, ‘(oni) rosną’
- (16d) *igdal* — 3 os. lp. czasu przyszłego rodzaju męskiego, por. ‘będzie rosnąć’
- (16e) *gidel* — 3. os. lp. czasu przeszłego, forma kauzatywna, ‘wychodował’
- (16f) *gidlu* — 3. os. lm. czasu przeszłego, forma kauzatywna, ‘wychodowali’
- (16g) *gudal* — imiesłów bierny, progresywny, rodzaj męski, liczba pojedyncza, por. ‘wychowywany’
- (16h) *godel* — ‘wielkość, rozmiar’
- (16i) *gadol* — ‘duży, wielki’

Zauważmy, że wartości kategorii gramatycznych mają wykładniki w postaci miejsca wystąpienia i barwy samogłoski, odpowiednio:

- (17) *-o-e* — czas teraźniejszy, rodzaj męski, liczba pojedyncza
- (18) *-a-a* — 3. os. lp. czasu przeszłego rodzaju męskiego
- (19) *-i-o* — 3. os. lp. czasu przyszłego rodzaju męskiego
- (20) *-a-u* — imiesłów bierny o znaczeniu rezultatywnym, rodzaj męski, lp.

Kolejnym zjawiskiem nielinearnym w morfologii, przypominającym własności gramatyczne języków migowych, jest tzw. bezafiksalna derywacja transpozycyjna, np. angielskie przysłówki równokształtne z przymiotnikami, typu *high* ‘wysoki; wysoko’, *low* ‘niski; nisko’ itd.

\* W hebrajskim czasie teraźniejszym nie ma końcówek osobowych, tak jak w rosyjskim czasie przeszłym.

## 4. Sekwencyjność: gramatyka i słownik

Przedstawione wyżej przykłady braku linearności w językach fonicznych dotyczyły głównie faktów fonologicznych i gramatycznych (morfologii i składni). Kolejnym typem niesekwencyjności, związanym z językami migowymi, jest semantyczna złożoność pojedynczych znaków, obserwowana przez pryzmat kontrastu między znakami leksykalnymi języków migowych a znakami języków fonicznych, oraz fakt, że sekwencjom znaków leksykalnych języków fonicznych w językach migowych często odpowiada pojedynczy znak (czasami o złożonej artykulacji).

Wspomniane tu różnice są tak naprawdę kwestią stopnia. Zjawiska regularne i częste w językach migowych, podawane jako przykłady ich odrębności od języków fonicznych, mają swoje odpowiedniki w językach fonicznych.

Tak na przykład występującym w językach migowych klasyfikatorom kształtu dość dobrze odpowiadają japońskie klasyfikatory, czy raczej kategoryzatory adnumeralne i enumeratory (Pietrow, 2012), wśród których znaleźć można jednostki znacznie bardziej „egzotyczne” niż w obrębie klasyfikatorów opisywanych w językach migowych.

Klasyfikatory ruchu (Czajkowska-Kisil, 2012, ss. 146, 153–154) mają swoje odpowiedniki, jeszcze bardziej szczegółowe i liczne, w języku atsugewi (Talmy, 1972, 1985, ss. 74–75). Co więcej, opisane przez Talmy’ego jednostki (prefiksy, sufiksy i rdzenie) zbliżają się do klasyfikatorów języków migowych pod jeszcze jednym względem: otóż znaczenie takiego morfemu zawierać może w sobie informację o kształcie przemieszczającego się obiektu i o drodze, po jakiej odbywa się ruch.

W literaturze przedmiotu można znaleźć dziesiątki przykładów na to, iż języki w bardzo różny sposób leksykalizują konfiguracje znaczeń. W klasycznej już pracy Levin (1993, ss. 267–268) znaleźć można następującą listę czasowników ruchu z wbudowaną nazwą urządzenia umożliwiającego przemieszczanie się i czasami domyślnym kierunkiem ruchu, jak w wypadku takich czasowników, jak *to parachute* ‘skoczyć/skakać ze spadochronem’, *to rocket* ‘transportować rakieta’, *to bobslsed* ‘zjeżdżać na bobsleju’. Wszystkie te czasowniki są zarazem przykładem transpozycyjnej derywacji paradygmatycznej (zob. wyżej). Zestaw tych czasowników z polskimi glosami (dla istotnych dla naszych rozważań znaczeń\*) podano poniżej:

---

\* Nie zawsze są to podstawowe (najczęstsze) znaczenia i nie wszystkie słowniki odnotowują wszystkie wymienione czasowniki w tym znaczeniu; niektórych nawet brak w słownikach.

- (21) *balloon*  
'latać/lecieć balonem'
- (22) *bicycle, bike, cycle*  
'jechać na rowerze'
- (23) *boat*  
'płynąć łodzią'
- (24) *bobsled*  
'zjeżdżać na bobsleju'
- (25) *bus*  
'dowozić autobusem'
- (26) *cab*  
'jechać taksówką/powozem'
- (27) *canoe*  
'płynąć kanoe'
- (28) *caravan*  
'podróżować z przyczepą mieszkalną'
- (29) *chariot*  
'jechać karocą'
- (30) *coach*  
'jechać powozem/dyżanssem'
- (31) *dogsled*  
'jechać psim zaprzęgiem'
- (32) *ferry*  
'płynąć promem'
- (33) *gondola*  
'płynąć/wozić gondolą'
- (34) *helicopter*  
'lecieć helikopterem'
- (35) *jeep*  
'jechać jeepem'
- (36) *jet*  
'lecieć/latać odrzutowcem'
- (37) *kayak*  
'płynąć kajakiem'
- (38) *moped*  
'jechać na motorowerze'
- (39) *motor, motorbike, motorcycle*  
'jechać na motorze'
- (40) *parachute*  
'skoczyć ze spadochronem'

- (41) *punt*  
'płynąć łodzią płaskodenną'
- (42) *raft*  
'płynąć/spływać tratwą'
- (43) *rickshaw*  
'jechać rikszą'
- (44) *rocket*  
'transportować rakieta'
- (45) *skate*  
'jeździć na wrotkach'
- (46) *skateboard*  
'jeździć na skateboardzie'
- (47) *ski*  
'jechać na nartach'
- (48) *sled, sledge, sleigh, toboggan*  
'jechać/zjeżdżać sankami'
- (49) *taxi*  
'jechać taksówką'
- (50) *tram*  
'jechać tramwajem'
- (51) *trolley*  
'jechać trolejbusem'
- (52) *yacht*  
'płynąć jachtem'

Jak to pokazuje książka Levin, angielski wyjątkowo łatwo tworzy takie czasowniki. Niemniej podobne zjawisko obserwujemy np. w litewskim, choć jest ono bardziej ograniczone (Vaičutė-Romančuk, 2009, s. 200, 202). Oto kilka przykładów tzw. czasowników z wbudowanym argumentem (tu subjektem lub obiektem) zaczerpniętych z cytowanej pozycji:

- (53) *karaliáuti*  
'królować'
- (54) *gydytoiáuti*  
'być lekarzem'
- (55) *mokytojáuti*  
'być nauczycielem'
- (56) *sportúoti*  
'uprawiać sport'

- (57) *grybaúti*  
'zbierać grzyby'
- (58) *žuváuti*  
'łowić ryby'
- (59) *lapiáuti*  
'polować na lisy'

Podobieństwo strukturalne i semantyczne takich formacji do znaków z wbudowanym obiektem, opisanych dla języków migowych, jest uderzające.

## 5. Podsumowanie

Przedstawione tu rozważania świadczą o tym, że zarówno języki foniczne, jak i języki migowe są linearne w znaczeniu sekwencyjności. Przekaz jest zawsze sekwencją bilateralnych znaków wykonywanych w określonej kolejności. W obu typach języków kolejność jest istotna: niewłaściwa kolejność wykonywania znaków w języku migowym powoduje, iż komunikat staje się niezrozumiały (Hoiting, Slobin, 2003).

W obu typach języków występują przypadki rozbieżności między poziomami artykulacji: podziałem na diakryty (elementy unilateralne) i podziałem na elementy znaczące. W językach fonicznych takie zjawiska są — dość arbitralnie — uważane za wyjątkowe.

Linearność języków fonicznych rozumiana jako wykorzystywanie tylko jednego „wymiaru”, czyli czasu, jest wynikiem postrzegania komunikatów językowych jako ciągu aktów fonacyjnych, w którym można wyodrębnić wyrazy — domyślnie: wyrazy fonologiczne (Weinsberg, 1983, s. 229). Takie postrzeganie *parole* związane jest z bardzo konkretnymi zjawiskami artykulacyjnymi i audytywnymi i nie bierze pod uwagę złożoności systemów fonologicznych, morfologicznych i składniowych języków fonicznych.

Pewne wczesne tezy o zasadniczych różnicach między językami migowymi a fonicznymi wynikają też, czego nie poruszono w tym artykule, z tradycji gramatycznej dotyczącej języków fonicznych, opierającej się na subkodzie pisanym (Weinsberg, 1983, ss. 33–34) o charakterze alfabetycznym, a przede wszystkim produkcji tekstów pisanych tworzonych ręcznie. Zauważyć jednak należy, że w odniesieniu do nauki czytania przy pewnych metodach, zwanych globalnymi, i polegających na rozpoznawaniu kształtu wyrazu ortograficznego, a nie poszczególnych znaków literowych (Awramiuk, 2006, s. 73), rezygnuje się z podkreślania liniowego charakteru pisma.



## Bibliografia

- Ahern, Aoife (2010). Speaker attitude in relevance theory. W E. Wałaszewska, M. Kisielewska-Krysiuk, A. Piskorska (red.), *In the mind and across minds: A relevance-theoretic perspective on communication and translation*, ss. 147–166. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing.
- Awramiuk, Elżbieta (2006). *Lingwistyczne podstawy początkowej nauki czytania i pisania po polsku*. Białystok: Trans Humana.
- Carston, Robyn, Blackenmore, Diane (2005). Introduction to coordination: Syntax, semantics and pragmatics. *Lingua* 115, ss. 253–258.
- Czajkowska-Kisil, Małgorzata (2012). *Opis gramatyczny polskiego języka migowego*. Rozprawa doktorska. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Harris, Zellig S. (1961). *Structural linguistics*. Chicago: University of Chicago Press.
- Hartmann, Katharina (2007). Focus and tone. W C. Féry, G. Fanselow, M. Krifka (red.), *The notions of information structure. Interdisciplinary studies on information structure* 6, ss. 221–235.
- Hohenberger, Annette (2008). The word in sign language: empirical evidence and theoretical controversies. *Linguistics* 46(2), ss. 249–308.
- Hoiting, Nini, Slobin, Dan (2003). What a deaf child needs to see: Advantages of a natural sign language over a sign system. W R. Schulmeister, H. Reinitzer (red.), *Progress in sign language research. In honor of Siegmund Prillwitz / Fortschritte in der Gebärdensprachforschung. Festschrift für Siegmund Prillwitz*, ss. 268–277. Hamburg: Signum.
- Hudson, Richard (1984). *Word grammar*. Oxford: Basil Blackwell.
- Huszcza, Romuald, Ikushima, Maho, Majewski, Jan (2003). *Gramatyka japońska*, t. 1. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jakobson, Roman, Halle, Morris (1964). *Podstawy języka*. Wrocław: Ossolineum.
- Kremers, Joost (2012). The syntax of simultaneity. *Lingua* 122(9), ss. 979–1003.
- Laskowski, Roman (1998). Zagadnienia ogólne morfologii. W R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, ss. 37–86. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Levin, Beth (1993). *English verb classes and alternations: A preliminary investigation*. Chicago: University of Chicago Press.
- Linde-Usiekniewicz, Jadwiga (2010). ¿Como producir el mejor caballo de Espana? Un desafío para la teoría sintáctica. *Kwartalnik Neofilologiczny* LVII(2), ss. 115–122.
- Linde-Usiekniewicz, Jadwiga, Rutkowski, Paweł (2007). NP coordination as a new argument in the debate on the DP-analysis of Polish. W B. H. Rodgers (red.), *LSO working papers in linguistics*, t. 6, ss. 103–117. Madison: Department of Linguistics, University of Wisconsin-Madison.
- Mecner, Paweł (2005). *Elementy gramatyki umysłu*. Kraków: Universitas.
- Melčuk Igor A. (1988). *Dependency syntax: theory and practice*. Albany: SUNY Press.
- Melčuk Igor A. (2009). Dependency in natural language. W A. Polguère, I. A. Melčuk (red.), *Dependency in linguistic description*, ss. 1–110. Amsterdam, Filadelfia: John Benjamins.
- Melčuk, Igor A., Pertsov, Nikolaj V. (1987). *Surface syntax of English. A formal model within the meaning-text framework*. Amsterdam, Filadelfia: John Benjamins.
- Pietrow, Jarosław (2012). *Kategoryzacja kwantytatywna w języku japońskim*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Quer, Josep (2011). Reporting and quoting in signed discourse. W E. Brendel, J. Meibauer, M. Steinbach, *Understanding quotation*, ss. 277–302. Berlin, Amsterdam: Mouton de Gruyter.
- Saussure, Ferdinand de (2002). *Kurs językoznawstwa ogólnego*. Tłum. K. Kasprzyk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Schwegler, Armin, Kempff, Jürgen, Ameal-Guerra, Ana (2009). *Fonética y fonología españolas*. Nowy Jork: John Wiley and Sons.
- Talmy, Leonard (1972). *Semantic structure of English and Atsugewi*. Maszynopis.
- Talmy, Leonard (1985). Lexicalization patterns. Semantic structure in lexical form. W T. Shopen (red.), *Language typology and syntactic description*, t. 3, ss. 36–149. Cambridge: Cambridge University Press.
- Tesnière, Lucien (1959). *Éléments de syntaxe structurale*. Paryż: Klincksieck.
- Vaičutė-Romančuk, Ona (2009). *Wykłady z gramatyki opisowej języka litewskiego*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Weinsberg, Adam (1983). *Językoznawstwo ogólne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wells, Rulon S. (1979). Składniki bezpośrednie. W H. Kurkowska, A. Weinsberg (red.), *Językoznawstwo strukturalne*, ss. 175–208. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.